

KS. PIOTR JASKÓŁA

Robert Samsel, *Świętość i święci wyniesieni na ołtarze przez papieża Jana Pawła II jako paradygmat teologiczny, edukacyjny i zjednoczeniowy*, Wydawnictwo „Scriptum”, Kraków 2018, ss. 367+10.

Warto przypomnieć fakt, że Jan Paweł II ułatwił procedurę kanonizacyjną, wprowadzając jeden proces dochodzeniowy w diecezji, a równocześnie zapraszając specjalistów z różnych dziedzin wiedzy do uczestnictwa w procesach prowadzonych przez kongregację zajmującą się sprawami beatyfikacji i kanonizacji. On też wyniósł na ołtarze najwięcej błogosławionych i świętych spośród wszystkich papieży w dziejach Kościoła, a sam już za życia był dla wierzących i wielu niewierzących widocznym świadkiem Chrystusa. Wybór problemu wskazanego w tytule monograficznego opracowania wypływa z przekonania autora, że „znaczenie świętości, które Papież przekazał Kościołowi i światu, jest priorytetowe. Świętość należy bowiem traktować jako fundamentalne powołanie każdego ochrzczonego, a w perspektywie zbawczej – każdego człowieka dobrej woli” (s. 260).

Dokonując oceny formalnych aspektów opracowania, należałoby na pierwszym miejscu zwrócić uwagę na sam tytuł, gdyż on w monografii naukowej winien informować o podjętym problemie rozprawy. Tytuł recenzowanej pracy wyraźnie wskazuje na przedmiot badań, a pośrednio także na źródła. Poszczególne jego uściślenia pozwalają już na wstępie dostrzec także szerokość podejmowanej problematyki. Ten szeroki zakres badanych treści jest do zaakceptowania, choć brzmienie tytułu można było tak sformułować, by nie rodziło wrażenia, jakoby Jan Paweł II oprócz świętych wynosił na ołtarze także „świętość”.

Autor jest świadom, że zagadnieniem świętości w tekstach Jana Pawła II zajmowano się już wielokrotnie i z różnych perspektyw (s. 19). Sam przytacza polskojęzyczne monografie dotyczące tego tematu, co można ocenić jako skrótowy opis stanu badań podejmowanego problemu. W każdym z przytoczonych opracowań (Adamiak, Pawiński, Juszczyn, Zavattaro i inni) dostrzega jednak „fragmentaryczność ujęcia”. Nie stawiały sobie one jako celu próby całościowego odczytania myśli Jana Pawła II na temat świętych i świętości, ani tym bardziej nie usiłowały stworzyć syntezy papieskiej refleksji odnośnie do tego zagadnienia (s. 20). We Wstępie recenzowanej monografii opis problemu wydaje się być utożsamiany z opisem celu badań. Autor pisze, że celem monografii „jest uporządkowanie i usystematyzowanie nauczania Jana Pawła II odnośnie do świętości”. Ma to – jego zdaniem – wypełnić ewidentną lukę w badaniach nad myślą papieską. „Nie chodzi o kolejne fragmentaryczne ujęcie jakiegoś wymiaru świętości, lecz o próbę holistycznego spojrzenia na nauczanie Papieża w tym względzie” (s. 20, por. s. 264).

„Porządkując” refleksje nad świętością w oparciu o teksty Jana Pawła II – co właściwie dla Autora oznacza rozwiązywanie problemu badawczego (s. 20) – odwołuje się on do trzech paradygmatów: teologicznego, formacyjno-edukacyjnego

i zjednoczeniowego. Ich opis we Wstępie – przy założeniu, że naukowo przydatna kategoria paradygmatu jest powszechnie zrozumiała – pozwala bliżej poznać program badawczy podjętej rozprawy: „paradygmat teologiczny świętych wskazuje na teologię, nie jako teoretyczną naukę, ale ukazuje jej świeżość i żywotność ujawniającą się w życiorysach wielu świętych i błogosławionych wyniesionych do chwały ołtarzy”. Paradygmat formacyjno-edukacyjny wskazuje na świętych, którzy powinni stanowić ważny punkt odniesienia zarówno w kierownictwie duchowym, w kaznodziejstwie, katechezie, ewangelizacji, jak i reewangelizacji. „Święci są również wzorem zaangażowania w proces zjednoczenia Kościoła. Zarówno męczennicy, jak i wyznawcy mają w tym zakresie swój wkład, który nie ogranicza się tylko do wymiaru doktrynalnego, ale obejmuje także ekumenizm duchowy i praktyczny” (s. 21). Ten program badawczy Autor konsekwentnie będzie realizował w oparciu o przyjęte metody badawcze.

Podstawową metodę badawczą służącą realizacji celu badań Autor we Wstępie nazywa metodą synchroniczną. Nie rozwija szerzej jej rozumienia, stwierdzając krótko, że ma ona służyć holistycznemu ujęciu świętości (s. 21). W stosunku do niej pomocniczą funkcję ma pełnić metoda historyczna. Jej zastosowanie widać w opisie ewoluowania ideału świętości (s. 60). W rozdziale trzecim przy prezentowaniu paradygmatu jednoczącego chrześcijan zamierza zastosować tę samą metodę, którą – jego zdaniem – stosował Jan Paweł II i którą Papież nazywał metodą „uprawnionej różnorodności”. Tak ogólny opis stosowanych metod może nie daje pełnego wglądu w sposób rozwiązywania problemu pracy, jednak – co trzeba podkreślić – końcowy efekt prezentowanej monografii pokazuje, że obrane i zastosowane metody okazały się być narzędziem właściwym i dostosowanym do celu opracowania. Na poprawność stosowanych metod wskazuje też logiczna struktura książki.

Strukturę monografii – poza Wykazem skrótów (s. 9–10), Słowem wstępnym bpa R. Pindela (s. 11–15), Wstępnym (s. 17–27) i Zakończeniem (s. 259–266), Bibliografią (s. 267–300), streszczeniem w języku angielskim (s. 301–303) i Aneksem (s. 305–367) – wyznaczają trzy paradygmaty. W efekcie zasadnicze treści zostały zawarte w trzech rozdziałach, z których każdy w ostatnim paragrafie zawiera podsumowanie i wnioski. W rozdziale pierwszym (s. 29–93) podjęto próbę syntetycznego ukazania świętości jako teologicznego paradygmatu w nauczaniu Jana Pawła II. Po analizie recepcji nauczania Soboru Watykańskiego II, której dokonał papież z Polski, ukazana została świętość objawiająca się w relacji Boga do człowieka – zwłaszcza w jej źródle trynitarnym, chrystologicznym i pneumatologicznym. Kolejne paragrafy odnoszą się do świętości Kościoła, będącej jego wyjątkowym znamieniem, uobecniającej się w świętości osób do niego przynależących. W eklezyjalnym wymiarze świętości podkreślono jego maryjny charakter. W osobnym paragrafie omówiono świętość Kościoła naznaczoną świadectwem jego świętych członków. Ostatnim etapem systematycznego namysłu nad teologicznym ujęciem

świętości jest jej odniesienie do wymiaru eschatologicznego – dostrzeżenie związku między Kościołem pielgrzymującym a Kościołem niebieskim.

W drugim rozdziale (s. 95–161) prezentowanego opracowania objęto analizą teologiczną ideę świętości w nauczaniu Jana Pawła II w odniesieniu do jej znaczenia formacyjno-edukacyjnego w życiu członków Kościoła. Jeśli Kościół katolicki beatyfikuje i kanonizuje swych wiernych, ogłaszając publicznie heroiczną ich cnót bądź mężną wiarę przypieczętowaną męczeństwem, to pragnie pokazać, że święte życie jest możliwe. Ma to znaczenie formacyjne i edukacyjne, zachęca bowiem członków Kościoła do realizacji swego chrzcielnego powołania dążenia do świętości. W ośmiu paragrafach na konkretnych przykładach życia wielu świętych męczenników i wyznawców eksponowano wymiar formacyjno-edukacyjny nie tylko w stosunku do wierzących – jako program osobistego dążenia do życia w świętości, ale także niewierzących – jako program ewangelizacji i reewangelizacji.

Kolejny rozdział (s. 95–161) stara się wykazać, że życie niektórych świętych i błogosławionych, których Jan Paweł II kanonizował i beatyfikował w czasie swego pontyfikatu, stanowi wkład w dążenia ekumeniczne. Dzięki wspólnemu świadectwu mężów wiary i miłości przedstawiciele różnych denominacji wyznaniowych, a nawet różnych tradycji religijnych, nie są wrogami czy obcymi, ale braćmi i siostrami w wierze. Analizując Ewangelię na przykładzie życia świętych i błogosławionych, każdy chrześcijanin winien dojść do przekonania, iż celem jego życia jest droga prowadząca przez świadectwo, służbę i świętość ku zbawieniu. W ośmiu paragrafach, oprócz myśli Jana Pawła II i szeroko rozumianej myśli katolickiej, przedstawiono także poglądy na świętość i jedność Kościoła reprezentowane w środowiskach nierzymskokatolickich. Zasadnicza teza tego rozdziału sformułowana już w jego tytule zakłada, że święci i błogosławieni są paradygmatem procesu zjednoczeniowego chrześcijan. Myśl Jana Pawła II rodzi w Autorze głębokie przekonanie, że wzorzec świętych inspirowane do zaangażowania chrześcijan wszystkich Kościołów i wspólnot kościelnych na rzecz trwałej, eklezjalnej jedności. Dar wiary i miłości świętych może i powinien być płaszczyzną wspólnych działań na rzecz jedności chrześcijan.

Rozwiązanie postawionego problemu i zrealizowanie wytyczonego celu monografii wymaga, oprócz zastosowania odpowiedniej metody, doboru właściwych źródeł. Bardzo syntetycznie opisuje je Autor w Wstępie: „Podstawowym źródłem dla prowadzonych analiz jest nauczanie Jana Pawła II, na które składają się przede wszystkim encykliki, adhortacje, listy apostolskie odnoszące się w sposób istotny do tematu świętości, jak i przemówienia oraz papieskie homilie wygłaszane z okazji beatyfikacji i kanonizacji” (s. 22). Te bogate źródła zostały wykorzystane w należyty stopniu. Były one w większości analizowane w języku oryginalnym, w jakim zostały opublikowane. Teksty źródłowe, teologicznie głębokie i trafne sformułowania Jana Pawła II przyczyniły się w dużej mierze, że i opracowanie Autora czyta się z dużym zainteresowaniem.

Dla właściwej interpretacji źródeł zawsze pomocne są opracowania i tzw. literatura pomocnicza. Należy zauważyć, że Autor wykorzystał także w tym zakresie olbrzymią literaturę – choć, niestety, za wyjątkiem dwóch przypadków ograniczoną do literatury w języku polskim. Sam podział bibliografii jest na tyle klarowny, że kryteria jej podziału nie wymagały szczegółowego opisu we Wstępie.

Wykaz bibliograficzny i zestaw przypisów załącznikowych sporządzono bardzo starannie i poprawnie. Dla bardziej wnikliwych analiz wielce pomocne zawsze okazują się indeksy – rzeczowy i osobowy. W tym wypadku ich brak w redakcyjnie dobrze wydanej pozycji w pełni zdaje się rekompensować szczegółowy spis treści.

Rozważania podane są w rzeczowym i komunikatywnym języku, mimo że zwłaszcza analizowane teksty o charakterze homiletycznym nie zawsze pozwalały na zachowanie precyzji sformułowań i myśli. Czytaniu pracy zasadniczo towarzyszy aprobata dla rozumowań i ujęć Autora.

Twierdzenia i wnioski Autor uwiarygodnia rzetelnym cytowaniem źródeł i pomocniczych opracowań. Różnorodność tematyczna analizowanych tekstów wymagała dogłębnej wiedzy biblijnej, historycznej, dogmatycznej i ekumenicznej. Wydaną pracą Autor dowodzi, że takową posiada. Poza wątpliwościami związanymi z brakiem wstępnych uściśleń terminologicznych, które także później skutkowały w trakcie analiz, od strony formalnej rozprawa legitymuje się metodologiczną poprawnością. Konsekwentna realizacja założeń formalnych zaowocowała osiągnięciami treściowymi, które syntetycznie zebrane są w postaci podsumowań, wniosków i ocen zamieszczonych po każdym z trzech rozdziałów analitycznych, jak i w samym Zakończeniu.

Poddając analizie życie świętych i błogosławionych, których Jan Paweł II wyniósł do chwały ołtarzy, Autor ukazał, że Papież nie tylko uczynił świętość programem swego życia, ale stworzył oryginalną koncepcję świętości opartą na rozwoju i życiu w prawdzie. W apologii świętości dostrzega apologię chrześcijaństwa i apologię prawdy. „Kanonizowani i beatyfikowani chrześcijanie nie są wyłącznie osobowymi wzorami godnymi naśladowania czy pośrednikami pomiędzy Kościołem pielgrzymującym a Bogiem. Są przede wszystkim żywymi świadkami prawdy, których Bóg postawił pośród ludzi” (s. 85). Święci są „rzecznikami Boga”, którzy przez wieki „ukazywali ludziom nowe drogi, wywierając wpływ na powstawanie nowych wzorców kulturowych, przyczyniając się zarazem do postępu ludzkości i jej historycznego rozwoju. Święci mieli nie tylko wpływ na kulturę, ale i na życie społeczne. Przez nich Bóg ukazywał człowiekowi zarówno swoją obecność, jak i swoje oblicze, przemawiając i zarazem stanowiąc znak swego Królestwa” (s. 87). Bez świadectwa życia świętych i błogosławionych nauczanie Kościoła byłoby wyłącznie ludzką ideologią, nie zaś doktryną życia.

Analiza papieskiego nauczania, które jest swoistą recepcją nauki Soboru Watykańskiego II na temat świętości, ujawnia w pierwszym rzędzie, że źródłem świętości rozumianej jako „doskonałość” czy „dzieło uświęcenia” jest Bóg, który „łaską wzywa i podtrzymuje na dobrej drodze tych, którzy pragną z Nim współpracować

w dziele uświęcenia (s. 260). Za Janem Pawłem II Autor wielokrotnie przypomina, że świętość nie jest wyłącznie terminem teoretycznym, ale jest życiem Kościoła.

W grupie wniosków dotyczących paradygmatu teologicznego kluczowe wydaje się stwierdzenie, że „świętość nie rodzi się sama z siebie. Dojrzewa ona w relacji” (s. 260). Ta relacyjność konieczna jest najpierw w odniesieniu do Trójjedynego Boga, gdzie wyraża się w przyjęciu Jego woli i posłuszeństwie natchnieniom Ducha Świętego oraz w zawierzeniu na wzór wielu świętych męczenników i wyznawców. Niezbędna jest również relacyjna komunია osób, wyrażająca się w „byciu i życiu dla innych” w miłości na wzór relacji zachodzących w Trójcy Świętej (s. 261).

Trudno nie zgodzić się też z kolejnym wnioskiem Autora wyprowadzonym z myśli papieskiej, w którym jest głęboko przekonany, że człowiek swoje powołanie „winien właściwie odczytać i wiernie realizować w szkole świętości, którą staje się Kościół z całym swym dziedzictwem, doświadczeniem i dobrami duchowymi – środkami zbawienia i uświęcenia. W eklezjologicznej perspektywie świętość nie jest ekskluzywnym darem zarezerwowanym dla elit, ma ona charakter powszechny i rodzi się na wszystkich drogach powołania i spełniania obowiązków zawodowych, w pragnieniu realizacji woli Bożej i nauki Ewangelii” (tamże).

Boski wymiar świętości sprawił chyba, że Autor w jednym ze swoich wniosków zdaje się odrywać od rzeczywistości, utożsamiając świętość ukonkretnioną osobowo z teologią świętości: „Teologia świętości jest żywa, czego przykładem są błogosławieni i święci” (s. 92).

W grupie wniosków związanych z paradygmatem formacyjno-edukacyjnym Autor uwzględnia wyraźnie metodę historyczną. Ważnym jest dla niego przede wszystkim, by w procesie edukacyjnym i wychowawczym nie chodziło o odwzorowywanie i dosłowne naśladowanie konkretnych postaci świętych czy błogosławionych. „Mają one być wyłącznie pozytywnym wzorem, przykładem do poszukiwania własnej, niepowtarzalnej drogi do świętości. Oni potrafili ją odkryć na miarę własnych czasów i uczynić z niej własną drogę do świętości” (s. 161). Oczywiście pewne fundamentalne prawdy o znaczeniu wychowawczym pozostają zawsze aktualne, tak jak osobista modlitwa, życie sakramentalne, realizacja prawd ewangelicznych lub praca nad charakterem.

Iście chrześcijańskie rozumienie świętości w aspekcie nie tylko teologicznym, ale i wychowawczym nakazuje Autorowi wyeksponować prawdę o krzyżu Chrystusa. „Nie ma chrześcijaństwa bez krzyża. Świętość nie tylko zgadza się na krzyż, ale jest z nim ściśle powiązana, ponieważ jest on dla niej łaską. Wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II są tego przykładem. Krzyż na drodze do świętości to przede wszystkim zmaganie się z osobistymi słabościami i przeciwnościami oraz pomoc bliźnim w dźwiganie ich rozmaitych trudów: choroby, nieporadności życiowej, biedy, niewiary. Uświęcenie człowieka i świata musi dokonywać się przy pomocy krzyża – w rozmaitych jego formach” (s. 261). Za Papieżem Autor wyraża przekonanie, że staurologiczna „wiarygodność świętości jest związana z odnajdywaniem w świadectwie życia cnót wiary, nadziei i miłości. Bez nich egzystencja ludzka

jest zubożona, ograniczona do doczesnych dążeń, związanych z samorealizacją, spokojem sumienia, poszukiwaniem poklasku, ale nie świętością” (tamże).

Nie tylko dla katolików interesujące są z pewnością rozważania i wyniki badań rozdziału trzeciego. Pokazują one, że promocja świętości w nauczaniu Jana Pawła II posiadała na wskroś ekumeniczne znaczenie. Autor na konkretnych przykładach pokazuje, że chociaż Papież zdawał sobie sprawę z tego, iż droga do jedności jest procesem, który musi przedzierać się przez to wszystko, co narodziło się w ciągu wieków, a mianowicie przez trudności natury doktrynalnej, kulturowej, społecznej i psychologicznej, to wierzył w jednoczącą moc miłości, którą w stosunku do Chrystusa i Jego Kościoła kierowali się święci, zwłaszcza męczennicy. „Męczennicy chrześcijańscy przemawiają do kolejnych pokoleń wzorem nieprzekładania własnej korzyści, dobrobytu i przetrwania ponad wartość wierności Ewangelii” (s. 208). „Kościół będzie naprawdę jeden, jeżeli przynależący do niego wierni będą wzrastali w świętości” (tamże).

Analizując problematykę świętości, Autor z dużym wyczuciem konfesyjnych odrębności rysuje nie tylko samo stanowisko katolickie, ale także prawosławne (np. s. 250) i starokatolickie (s. 251). W Janie Pawle II dostrzega nie tylko tego, który w teologii świętości dostrzegł wymiar teologii ekumenicznej, ale także inicjatora procesu międzykonfesyjnego przebaczenia i pojednania. Wyraźnie stwierdza też, że ekumeniczne *novum* związane z Janem Pawłem II polega na dostrzeżeniu w świętości i osobach świętych paradygmatu ekumenicznego (s. 265). Dla Jana Pawła II „autentyczny ekumenizm jest łaską prawdy” (s. 231).

Zauważyć trzeba również, że homiletyczne teksty Jana Pawła II znalazły czasami swój wyraz w życzeniowo imperatywnych sformułowaniach Autora, który nawet kontrowersyjne postacie historyczne, jak np. św. Jozafata Kuncewicza (s. 219) czy św. Jana Sarkandra (s. 296) traktuje nie jako postacie „dzielące” katolików i prawosławnych, czy katolików i ewangelików, ale jako tych, którzy mogą „być przewodnikami do jedności wyrażającej się choćby w papieskim wezwaniu do gojenia ran, oczyszczenia pamięci historycznej czy podjęcia międzywyznaniowej współpracy” (s. 256).

Podsumowując, należy stwierdzić, że Autor posłużył się oryginalnymi założeniami metodologicznymi, których efektem są interesujące ujęcia treściowe. Nikt dotychczas nie porządkował myśli Jana Pawła II na temat rozumienia świętości i sposobów jej realizacji na przykładzie konkretnych świętych i błogosławionych w przyjętych paradygmatach, odnosząc równocześnie „ich przesłanie do praktyki życia Kościoła i jego członków tu i teraz” (s. 256).